

Walc, mamba i cza-cza na Greenpoincie

Maraton tańca

Bożena Chojnacka

Ponad sześć godzin trwał w sobotę V Turniej Tańca Towarzyskiego zorganizowany przez Joseph's Dance Studio w audytorium Szkoły św. Stanisława Kostki przy Newel Street na Greenpoincie. W tej pięknej, widowiskowej imprezie wystąpiło ponad 140 uczestników.

Taneczne talenty prezentowały dzieci i młodzież podzielona na 26 grup. Najmłodszy uczestnicy mieli niecałe pięć lat, najstarsi zbliżali się do osiemnastki. Tańczono romantyczne walce, dynamiczne tanga i mamby oraz porywające cza-cze, quick stepy i jive'y.

Rodzice razem z pociechami przeżywali turniejowe emocje. Spędzili przecież wiele godzin czekając na dzieci na lekcjach tańca i przygotowując specjalne stroje na turniej.

Turniej był ukoronowaniem rocznej pracy dzieci należących do sekcji tańca przy Polskiej Szkole Bond Brook, grup tanecznych na Greenpoincie i w Wallington w New Jersey oraz sekcji tańca przy Polskiej Szkole im. Jana Pawła II na Maspeth, NY. Sędziowie oceniali technikę tańca, choreografię oraz ogólne wrażenie, jakie prezentowały pary. Na zwycięzców turnieju czekały dyplomy i statuetki.

Żyłka do tańca

Kamila Rędziniak tańczy zaledwie od miesiąca i bardzo lubi chodzić na zajęcia. Jej rodzice, Aneta i Andrzej Rędziniakowie, zadowoleni są, że na Greenpoincie działa taka szkoła. Taniec poprawia koordynację ruchów i dodaje gracji. Wyrabia też u dzieci koncentrację i zdyscyplinowanie. Poza tym umiejętność ta przydaje się każdemu w życiu – podkreślają wszyscy rodzice.

Pani Krystyna Czajkowska, mama 10-letniej Eweliny, uważa, że córka ma żyłkę do tańca. A ten turniej to egzamin pokazujący, czego już się nauczyła. 9-letni Patryk Modzelewski tańczy w parze z Aleksandrą Pawelic, koleżanką z tej samej szkoły katolickiej – im. św. Antoniego na Greenpoincie. Mama 5-letniej Kamili z Ridgewood przyszła obejrzyć turniej. Chce zapisać córeczkę na lekcje tańca. "Całymi dniami podryguje w takt muzyki, dlaczego więc nie mam dać jej szansy na robienie tego, co lubi" – mówi. Kamila zaś siedziała zachwyciona podczas turnieju. Podobały się jej i suknie, i muzyka, i ruch. Zafascynowana patrzyła na występ pary, która zwyciężyła w grupie najbardziej zaawansowanych tancerzy: **Anity Mazur i Jana Kuleszy.**



Wiktor Walczyk i Nicolette Trojanowski tańczą razem od września ubiegłego roku



Rozgrzewka przed występem w turnieju



Najmłodsze uczestniczki z dyplomami i statuetkami



Kubuś Czeakała najbezpieczniej czuł się w ramionach mamy

Szansa dla Kubusia

Tradycją tej szkoły tańca jest udzielanie pomocy potrzebującym dzieciom. Młodzi tancerze często tańczą na rzecz chorych. Dochód z imprez, w których występują, przeznaczany jest na pomoc małym pacjentom.

I tym razem w przerwie turnieju ogłoszono loterię, z której dochód przeznaczono na leczenie 17-miesięcznego Kubusia Czeakała. Chłopczyk z Wrocławia przeszedł na początku maja w NYU Medical Center ciężką operację usunięcia guza złośliwego umiejscowionego na mięśniu prawego oka i w przegro-

dzie nosowej. Zabieg powiódł się. Lekarze zalecili dalsze leczenie chemioterapią i naświetlaniami. Bez tych zabiegów Kubuś nie ma szansy na wyleczenie.

Koszty leczenia jednak – w sumie 200 tys. dolarów – przekraczają możliwości finansowe rodziców chłopczyka. Rodzina i przyjaciele zbierają pieniądze w Polsce, znajomi starają się im pomóc w USA.

Szkoła tańca Joseph's Dance Studio przygotowała tym razem loterię. Fanty na nią ofiarowali: Stanisław Trojanian – ciupagę, Kazimierz Mierzejewski – 6 ozdobnych

talerzy z motywami rysunkowymi z okresu wojny domowej w USA, Andrzej Pelczyński – podkoszulki, a Józef Pałka – obraz.

Jak zwykle pierwsze losy kupiły dzieci. One też najbardziej emocjonowały się losowaniem. Loteria przyniosła tego dnia 450 dolarów, które wręczono Kubusiovi. "Dziękuję wszystkim za pomoc – powiedziała jego mama, 25-letnia Marta Czeakała. – Dla rodzica nie ma nic ważniejszego nad zdrowie dziecka. Dlatego tak cenna jest dla mnie – drodzy Państwo – wasza życzliwość i wielkie serca waszych dzieci".

Wakacje z tańcem

Józef Pałka – organizator turnieju, znany w środowisku polonijnym nauczyciel tańca, który od lat pracuje z dziećmi i młodzieżą – przypomniał, że były to drugie taneczne boje w tym roku.

Poprzedni turniej odbył się na Maspeth na Queensie.

Kolejny turniej tańca odbędzie się w październiku w Wallington w New Jersey.

W lipcu i sierpniu natomiast Józef Pałka prowadzić będzie specjalne zajęcia dla początkujących i już bardziej zaawansowanych pod hasłem: "Wakacje z tańcem". ■

Zdjęcia: Bożena Chojnacka

Foto: Anna Ruzińska